

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie
o prawo do emerytury pomostowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 września 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 18 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 140/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z ustawowymi odsetkami za
czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia ubezpieczonemu
orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 140/21 Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chorzowie, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 9 grudnia 2020 r., sygn. akt X U 2697/19 i oddalił odwołanie A. C. od decyzji organu rentowego z 22 października 2019 r.

Decyzją z 22 października 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie odmówił A. C. prawa do emerytury pomostowej na podstawie art. 4

ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1924) uznając, że nie udowodnił on okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszącego co najmniej 15 lat, a przed dniem 1 stycznia 1999 r. nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 lub 3 ustawy o emeryturach pomostowych lub art. 32 i art. 33 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ówcześnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270).

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o jej zmianę i przyznanie mu emerytury pomostowej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z 9 grudnia 2020 r. sygn. X U 2697/19 Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury pomostowej od 1 lipca 2019 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 4 pkt 2 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych w zw. z art. 32 ustawy o FUS w zw. z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43).

Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że nauczyciele akademicki nie są objęci uregulowaniami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. ani wprost, ani ewentualnie poprzez uregulowania Katy Nauczyciela (por. § 15 rozporządzenia). Oznacza to, że oceniając pracę ubezpieczonego w okresie od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1993 r. (w [...] Akademii w K. w Katedrze i Zakładzie Stomatologii [...] oraz – równocześnie - w Szpitalu Klinicznym nr [...] w Z.) pod kątem dyspozycji § 2 ust. 1 rozporządzenia (okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w

pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy) Sąd pierwszej instancji musiałby ustalić, że we wskazanym okresie A. C. wykonywał pracę stomatologa stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym nie na stanowisku nauczyciela akademickiego, lecz na stanowisku stomatologa. Nie sposób jednak przyjąć, aby ubezpieczony okoliczność tę wykazał.

Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że zaliczenie w całości okresu zatrudnienia ubezpieczonego w [...] Akademii Medycznej do stażu pracy w warunkach szczególnych uzasadnia fakt, iż ubezpieczony pracę lekarza stomatologa wykonywał w ramach etatowego zatrudnienia na uczelni medycznej, przy czym umowa o działalność usługowo - leczniczą, zawarta ze szpitalem klinicznym, była realizowana przez ubezpieczonego w tym samym czasie i stanowiła uzupełnienie umowy o pracę, albowiem umożliwiała pracownikom naukowym Uczelni dostęp do pacjentów, bez którego realizowanie obowiązków pracownika naukowego nie było możliwe.

Trafnie jednak zwrócił uwagę organ rentowy na wymiar obowiązkowego czasu pracy ubezpieczonego, wynikający z aktów prawnych obowiązujących we wskazanym okresie, z których wynikało wprost, że oprócz obowiązków dydaktycznych A. C. jako pracownik uczelni wyższej w ramach czasu pracy miał szereg innych obowiązków, w szczególności określonych jako badawcze i organizacyjne. Nawet zakładając, że na każdych zajęciach ze studentami ubezpieczony wykonywał pracę stomatologa, Sąd drugiej instancji dostrzegł, że rozmiar jego obowiązkowych zajęć dydaktycznych jako asystenta czy starszego asystenta wynosił 270 godz. rocznie, czyli ok. 30 godzin miesięcznie (zważywszy na okresy sesji, wakacji itp.), a zatem średnio ok. 1,5 godz. dziennie. Łącznie z trzema godzinami pracy stomatologa za wynagrodzeniem, wynikającymi z cyt. wyżej przepisów, można zasadnie przyjąć, że ubezpieczony wykonywał pracę stomatologa średnio przez 4,5-5 godz. dziennie. Ustalenie to musiałoby ulec zmianie w okresach, w których nie odbywały się zajęcia ze studentami, gdzie czas pracy ubezpieczonego jako stomatologa musiałby zostać ograniczony do trzech godzin pracy w ramach kliniki.

Przyjęcie natomiast za wiarygodne twierdzenia ubezpieczonego, jakoby wykonywał pracę stomatologa codziennie przez 8 godzin musiałoby oznaczać

uznanie za wiarygodne, że średnio przez 3-3,5 godz. dziennie (a w okresach wakacji, sesji itp. jeszcze dłużej, gdyż nie prowadził wówczas zajęć dydaktycznych) pracował bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Twierdzeniu takiemu Sąd drugiej instancji nie dał jednak wiary.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zasady wykonywania obowiązków przez nauczycieli akademickich uczelni medycznych, a także zasady ich wynagradzania, w żaden sposób nie dają podstawy do uznania za wiarygodne, aby odwołujący się w okresie od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1993 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku stomatologa, nawet jeżeli uznać, że pracę taką wykonywał zarówno prowadząc zajęcia ze studentami, jak i przyjmując pacjentów w ramach kliniki.

Także fakt otrzymywania przezeń dodatku za pracę w szczególnych warunkach od 1 czerwca 1991 r. nie świadczy bynajmniej o wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy stomatologa stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem – jak wynika z § 5 załącznika nr 6 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 17 października 1990 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli akademickich (Dz.U. z 1990 r. Nr 75 poz. 447), zawierającego zasady przyznawania pracownikom dodatków za prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych, dodatek ten przysługiwał pracownikom wykonującym opisane w załączniku prace przez co najmniej 40 godzin w miesiącu.

Prawidłowość powyższych ustaleń potwierdzał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, także fakt niewydania ubezpieczonemu przez [...] Uniwersytet Medyczny świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Wreszcie dodać należy, że fakt równoczesnego prowadzenia przez ubezpieczonego prywatnej praktyki stomatologicznej, o którym zeznała jego żona – E. C., nie może zostać wzięty pod uwagę, ponieważ do pracy w szczególnych warunkach zaliczany jest jedynie czas wykonywania pracy na danym stanowisku w ramach stosunku pracy.

Jeśli natomiast chodzi o okres od 1 kwietnia 1994 r. do 25 lutego 1999 r., w którym ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Zarządu Służby Zdrowia MSWiA w K., Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wykonywanie wówczas obowiązków

kierownika przychodni obok pracy stomatologa można uznać za marginalne i nie skutkujące zmniejszeniem czasu pracy stomatologa poniżej pełnego wymiaru czasu pracy.

Nawet jednak, jeżeli uznać, że A. C. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę stomatologa w okresie od 1 kwietnia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. (do dnia wejścia w życie ustawy o FUS) oraz - w miesiącu czerwcu 2019 r. - pracę o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 3 ustawy o emeryturach pomostowych, to nie wykazał łącznie co najmniej 15 lat pracy, o której mowa w art. 4 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych, a zatem w istocie nie spełnił przesłanek do uzyskania prawa do emerytury pomostowej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto ostatecznie na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), pkt 3 (nieważność postępowania) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że Skarga kasacyjna wymaga jej przyjęcia do rozpoznania albowiem Sąd Apelacyjny przeprowadził postępowanie odwoławcze w warunkach nieważności. przez pozbawienie strony możliwości ochrony jej praw polegające na uniemożliwieniu stronie odniesienia się do przeprowadzonego z urzędu przez sąd odwoławczy dowodu z dokumentów, które stronie nie były znane - w postępowaniu toczącym się na podstawie przepisów szczególnych według ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Strona skarżąca podniosła również, że w sprawie zachodzi również istotne zagadnienie prawne odnoszące się do równoczesnej pracy stomatologa i wykładowcy, którego praca dydaktyczna polegała szkoleniu studentów w ramach zajęć praktycznych na pacjencie na gruncie ustawy o emeryturach pomostowych (art. 4 w zw. z art. 3 ust. 1 i 3 tejże ustawy) w zw. z wykazem A dział XII (poz. 2) rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego

pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i załącznikiem A zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej.

Skarżący wykonywał obowiązki lekarza stomatologa i w ramach tych czynności prowadził dla studentów zajęcia praktyczne i nie jest możliwe ustalenie osobno przepracowanego czasu obowiązywania pracy dydaktycznej i leczenia pacjentów, gdyż odbywało się to równocześnie. Nie budzi wątpliwości, że praca stomatologa i wykładowcy nie sprzeciwia się takiemu połączeniu w zakresie obowiązków a skarżący świadczył pracę jako stomatolog w sposób stały i ciągły w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach, w tym przypadku wykonując pracę lekarza stomatologa z pacjentem przy równoczesnym wykonywaniu pracy dydaktycznej w ramach praktyk dla studentów. Po sprecyzowaniu, odwołujący się wskazał, że istotne zagadnienie prawne sprowadza się do tego, czy lekarz, który wykonuje równocześnie pracę stomatologa i leczy pacjentów, a równocześnie jest wykładowcą, ponieważ przy czynnościach leczniczych uczestniczą studenci przysługuje mu przywilej wynikający z przepisów, a to z art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych w zw. z art. 3 ust. 1 i 3 niniejszej ustawy w zw. z wykazem A dział XII pozycja 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z przepisem § 1, 2 i załącznikiem A zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej.

Skarżący podniósł wreszcie, że w zakresie naruszenia przepisów postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym, w przypadku nie podzielenia zarzutu nieważności postępowania, skarga jest oczywiście uzasadniona z powodu naruszenia tych przepisów.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak wystąpienia zagadnienia prawnego wymagającego

oraz brak nieważności postępowania jak również skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona;

2) w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - oddalenie skargi kasacyjnej;

3) zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); występuje nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c.

W kontekście najdalej idącego zarzutu, czyli zarzutu nieważności postępowania, należy wskazać, że strona skarżąca nie wykazała, aby w niniejszej sprawie doszło do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw. Odwołujący powołuje się na przeprowadzenie

przez Sąd drugiej instancji dowodów z jakichś „dokumentów”, z którymi nie mógł się zapoznać się odwołujący się, jednak w żaden sposób nie precyzuje, o jakie dokumenty tutaj chodzi, kiedy te dowody zostały przeprowadzone i skąd one pochodziły. Nie można uznać, że doszło do nieważności postępowania z uwagi na jakieś ogólne stwierdzenie o przeprowadzeniu dowodów, do których nie mogła się odnieść jedna ze stron, bez sprecyzowania, o jakie dowody chodzi, w innym przypadku można by było w dowolnej sprawie zarzucać sądowi, że przeprowadził „jakieś” dowody, które nie były znane stronie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15

października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienie przedstawione przez odwołującego się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może zostać uznane za istotne zagadnienia prawne, mogące uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przede wszystkim, nie ma ono w ogóle charakteru zagadnienia „prawnego”, strona skarżąca nie wyraża w nim bowiem wątpliwości interpretacyjnych, co do treści norm prawnych, lecz pyta wprost o subsumpcję stanu faktycznego niniejszej sprawy (a właściwie wybranych jego elementów) pod relewantne normy prawne. Tym samym sformułowane przez odwołującego się zagadnienie dotyczy oceny stanu faktycznego sprawy, a nie stanowi zagadnienie prawne. Dodać przy tym należy, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zostało ustalone, aby działalność dydaktyczna odwołującego się sprowadzała się wyłącznie do uczestnictwa studentów przy wykonywanych przez odwołującego się zabiegach, zaś takie założenie faktyczne stanowi podstawę do sformułowanego zagadnienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w

art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca w ogóle nie wskazała, na czym miała by polegać oczywista zasadność skargi kasacyjnej, jak również, jakie konkretnie przepisy miałyby rażąco naruszyć Sąd drugiej instancji. Zarzut oczywistości skargi kasacyjnej pokrywa się w istocie z zarzutem nieważności postępowania, jednak podobnie, jak w tym drugim przypadku, również w kontekście oczywistości skargi, nie wskazano, jakie dowody zostały przeprowadzone przez Sąd z naruszeniem przepisów prawa, skąd pochodziły te dowody, czy były to dowody przeprowadzone z urzędu, czy na wniosek drugiej strony procesowej. Cały zarzut opiera się jedynie na ogólnym stwierdzeniu odwołującego się, że sąd przeprowadził dowody z dokumentów, z którymi nie mogła zapoznać się strona odwołująca się, bez wskazania jednak jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby potwierdzać zasadność tego zarzutu.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

[ms]

